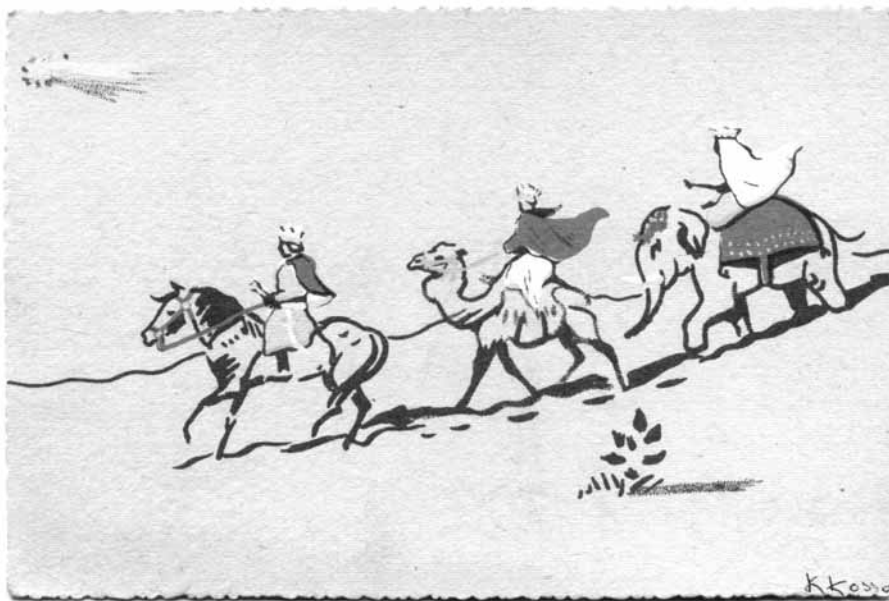


WESOŁYCH ŚWIĄT!

Grudzień to czas wyjątkowej pracy pocztowców, listonoszy i kurierów. Przed zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia wysyłamy kartki świąteczne z życzeniami. Jest ich jednak nieco mniej, odkąd upowszechniły się kartki elektroniczne wysyłane przez Internet oraz smsy i mmsy.



Zwyczaj pisemnego przekazywania życzeń świątecznych sięga średniowiecza. W epoce baroku były wysyłane ozdobne życzenia pisane odręcznie, nierzadko wierszem. W XIX wieku upowszechniły się drukowane kartki z kolorowymi rysunkami. A kiedy pod koniec XIX wieku nastąpiła złota era pocztówek, klient mógł wybierać spośród tysięcy wzorów. Co ciekawe, na kartkach bożonarodzeniowych z przełomu XIX i XX wieku rzadko pojawiają się motywy stajenki betlejemskiej, pokłonu pasterzy czy Trzech Króli. Częściej można było spotkać Dzieciątko Jezus na sianie czy opłatek. Kartki były po prostu pogodne i wesołe. Popularnymi motywami były aniołki i choinki.

Ciekawą historię mają kartki wysyłane w dobie PRL. Cenzura nie oszczędzała tematyki pocztówek, stąd były lata, że trudno było kupić i wysłać bliskim obrazek z motywem religijnym. Częściej drukowane były kartoniki z motywami zimowego pejzażu z obowiązkową choinką. Na zachowanych w szufladach pocztówkach sprzed lat można spotkać kuligi, żwawe koniki ciągnące sanie z przez puszysty śnieg, dzieci lepiące bałwanki, ptaszki na iglastych gałązkach. O wizerunku szopki betlejemskiej z Jezuskiem na sianie, Maryją, św. Józefem i pasterzami można było jedynie pomarzyć. Jednak zdarzały się wyjątki, szczególnie po odwilży w 1956 r., kiedy nawet religia na krótko powróciła do szkół jako nauczany przedmiot. Popularnym motywem stały się postacie kołędników niosących gwiazdy, szopki krakowskie oraz św. Mikołaj na saniach,

z workiem prezentów. Na świątecznych pocztówkach pojawiają się Trzej Królowie, którym czasem przyświeca gwiazda betlejemska. Warto dodać, że autorami pocztówek byli znakomici polscy graficy i malarze. Wśród nich jest Karol Kossak, który osiadł po II wojnie światowej w Ciechocinku. Chałupnicza Spółdzielnia Pracy „Nowość” w Warszawie wydała jego cykl kolorowych pocztówek. Przedstawiają różne scenki zimowe. Oczywiście przeważają ulubione przez malarza konie. Na jednej z kartek ukazany jest jeździec na koniu, na innej można podziwiać konie ciągnące sanie z ludźmi. Uroczę są kartoniki z wizerunkiem uśmiechniętego św. Mikołaja, który wiezie choinkę i prezenty. Na jednej z ilustracji sanie ciągnie renifer, na drugiej koń. Moja córka lubi pocztówkę z zajaczkami spoglądającymi na obsypane śniegiem drzewko, nad którym krążą ptaki. W mojej kolekcji jest również kartka świąteczna z kołędnikami niosącymi gwiazdę. Zamieszczona obok kartka przedstawia scenę z niezwykłą karawaną. Trzej Królowie podążają za gwiazdą betlejemską na koniu, wielbłądzie i słoniu. Trzeba przyznać, że Karol Kossak posiadał niezwykłą wyobraźnię!

Pocztówki jego autorstwa z mojej kolekcji są czyste. Brakuje na nich wypisanych życzeń. Zatem w tym miejscu **składam swoim wiernym czytelnikom życzenia zdrowych, radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia!** Wszak pocztówka to „posłaniec uczuć”.

Aldona Nocna